

WIADOMOŚCI

9 MAJA 2005

Dzieje fary

LUBLIN Jutro w Trybunale Koronnym o godz. 18 odbędzie się promocja książki „Kościół farny św. Michała w Lublinie”.

■ Joanna Biegalska: Jak długo pracowała Pani nad przygotowaniem książki?

Jadwiga Kuczyńska, profesor Katedry Historii Sztuki Średniowiecznej Polskiej KUL, autorka publikacji: Zajął mi to blisko siedem lat. Co ciekawe, moja praca magisterska, którą pisałam przed wieloma laty była również związana z farą, a konkretnie z jej chrzcielnicą. Nie istniejący już kościół, jak widać, jest przypisany mojej drodze naukowej. Obecna monografia, wydana przez Towarzystwo Naukowe KUL jest zwięźczeniem moich badań i poszukiwań na temat fary.

■ Na jakie trudności natrafiła Pani podczas zbierania materiałów? Największą trudność sprawiło mi odszukanie zachowanego wyposażenia, które jest rozproszona na terenie diecezji lubelskiej i nie tylko. Najwięcej zabytków z fary znajduje się w archikatedrze. Resztę odnalazłam w prowincjonalnych kościołach diecezji, do których musiałam dotrzeć. Tylko jeden stary obraz z poł. XVI wieku znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie.



■ Czy natrafiła Pani na informacje, które wprowadzają nowe spojrzenie na historię fary?

Z moich poszukiwań wyłonił się bardzo istotny wątek. Otóż na początku XX wieku, w mediach sugerowano, że kościół zamknięto z winy mieszczan, którzy przestali o niego dbać. Badając historię fary natknęłam się na wiele dokumentów świadczących o tym, że mieszczanie do końca wysyłali petycje do Rządu Gubernialnego Lubelskiego i do Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, żeby przywrócono parafię w kościele i odremontowano farę. Prosilili też o zwrot wyposażenia, przejętego w znacznej części przez nowo wyremontowaną wówczas katedrę. Trzeba też pamiętać, że kiedy w 1832 roku zamykano farę, nasz kraj był podległy zabiorowi rosyjskiemu.

Benzyna z automatu

LUBLIN Przy al. Tysiąclecia uruchomiona została pierwsza w Lublinie automatyczna stacja benzynowa. Należy do Neste i jest 55 w kraju. Litr paliwa ma kosztować o około 10-15 groszy mniej niż na normalnych stacjach. Terminale na stacji pozwalają płacić kartami lub gotówką bezpośrednio przy dystrybutorze, a zainteresowany otrzymuje raz w miesiącu zbiorczą fakturę VAT, co także przyczynia się do uproszczenia księgowości. KOT

Jesteśmy stolicą samorządowej Europy

LUBLIN Wczoraj rozpoczęły się obrady komitetu politycznego Rady Gmin i Regionów Europy (CEMR). - Unię polsko-litewską należy traktować jako prekursora Unii Europejskiej - przypominał w auli KUL prof. Jerzy Kłoczowski w wystąpieniu dla delegatów lokalnych samorządów reprezentujących kilkadziesiąt krajów naszego kontynentu.

W dwudniowym lubelskim zjeździe bierze udział ok. 100 delegatów, w tym m.in. prezydent CEMR, burmistrz i gubernator Wiednia dr Michael Haupl. Dzisiaj europejscy samorządowcy będą dyskutować m.in. o roli władz lokalnych i regionalnych w unijnej polityce sąsiedzkiej, strategii lizbońskiej, polityce spójności. JAXA

FOT. BIEG